

Sygn. akt III AUa 136/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Beata Górska
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2018 r. w Szczecinie

sprawy R. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o zwrot nienależnie pobranych świadczeń

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 14 listopada 2017 r. sygn. akt VI U 1018/17

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Beata Górska SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III AUa 136/18

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją nr (...) z dnia 11 maja 2017 r. odmówił R. P. odstąpienia od żądania zwrotu należności z tytułu nienależnie pobranego świadczenia określonego decyzją z dnia 25 lipca 2000 r., znak (...), w łącznej kwocie 25.551,78 zł, w tym:

- kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 kwietnia 1999 r. do 27 września 1999 r. oraz od 1 grudnia 1999 r. do 30 kwietnia 2000 r. w wysokości 7.496,04 zł,

- odsetek za okres od dnia wydania decyzji w wysokości 1.103,48 zł,

- odsetek od dnia następnego po dniu wydania decyzji do dnia wpływu wniosku o odstąpienie od żądania zwrotu należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń w kwocie 16.943,46 zł,

- kosztów upomnienia w kwocie 8,80 zł.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że trudności finansowe oraz sytuacja majątkowa i rodzinna przedstawiona przez wnioskodawcę nie uzasadniają odstąpienia od żądania zwrotu należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń.

W odwołaniu od powyższej decyzji R. P. wniósł o uznanie, że nienależnie pobrane świadczenie, którego zwrotu dochodzi organ rentowy, jest świadczeniem przedawnionym, ponieważ podjęte z dniem 28 lutego 2007 r. postępowanie egzekucyjne po dziś dzień pozostaje (z powodu niedostatku dłużnika) bezskuteczne, a dochodzona należność nie dotyczy obowiązkowych opłat i składek. Niezależnie od powyższego R. P. wskazał, że dokonane przez organ rentowy ustalenia dotyczące jego sytuacji materialnej w pełni uzasadniają umorzenie dochodzonej przez ZUS należności. W tym zakresie odwołujący się podkreślił, że jedynym dochodem gospodarstwa domowego jest dochód jego schorowanej teściowej U. T., która wymaga całodobowej opieki, jaką sprawuje przede wszystkim jego żona, przy jego wydatnej pomocy. Z tytułu sprawowania tej opieki żona odwołującego się uzyskuje świadczenie ze (...). Nadto R. P. wskazał, że ustalony jako średni w przeliczeniu na członka rodziny dochód 801,82 zł, po potrąceniu obowiązkowych opłat wynosi 572 zł i statuuje gospodarstwo domowe poniżej granicy ubóstwa. Również uśrednienie tego dochodu nie oddaje tego, że w znacznym stopniu przeznaczany jest on na potrzeby schorowanej teściowej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację, jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 14 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i odstąpił od żądania zwrotu odsetek od dnia następnego po wydaniu decyzji do dnia wpływu wniosku o odstąpienie od żądania zwrotu należności z tytułu nienależnie pobranego świadczenia w kwocie 8.471,73 zł (punkt I), w pozostałym zakresie oddalił odwołanie (punkt II) oraz odstąpił od obciążania ubezpieczonego R. P. kosztami zastępstwa procesowego (punkt III).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Decyzją z dnia 25 lipca 2000 r. znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił ubezpieczonemu R. P. prawa do zasiłku chorobowego za okresy od 1 kwietnia 1999 r. do 27 września 1999 r., od 1 grudnia 1999 r. do 30 kwietnia 2000 r. i od 1 maja 2000 r. do 31 maja 2000 r. oraz zażądał równocześnie zwrotu nadpłaconego zasiłku chorobowego za okresy od 1 kwietnia 1999 r. do 27 września 1999 r., od 1 grudnia 1999 r. do 30 kwietnia 2000 r. w łącznej kwocie 7.496,04 zł brutto wraz z należnymi odsetkami w kwocie 1.103,48 zł. W uzasadnieniu tej decyzji wskazano, że składki na ubezpieczenie społeczne za miesiąc styczeń, luty i marzec 1999 r. zostały opłacone po terminie, a zatem od dnia 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony nie był objęty dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym. Nadto wskazano, że na podstawie niezgodnych z prawdą oświadczeń R. P. z dnia 28 kwietnia 1999 r. oraz z dnia 8 grudnia 1999 r. o płaceniu w terminie wszystkich składek na ubezpieczenie chorobowe, Oddział ZUS dokonał nienależnej wypłaty zasiłków chorobowych od 1 kwietnia 1999 r. do 27 września 1999 r. i od 1 grudnia 1999 r. do 30 kwietnia 2000 r. Równocześnie wskazano, że Dyrektor Oddziału pismem znak (...) nie wyraził zgody na przywrócenie ubezpieczonemu terminu płatności składek. W konsekwencji wezwano ubezpieczonego do zwrotu nadpłaconego zasiłku chorobowego za wyżej wskazany okresy wraz z odsetkami. W dniu 12 października 2005 r. R. P. złożył odwołanie od tej decyzji. Prawomocnym postanowieniem z dnia 2 lutego 2006 r. Sąd Rejonowy w Szczecinie X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odwoławie ubezpieczonego odrzucił, ponieważ zostało ono wniesione po terminie.

Ponieważ R. P. nie uregulował należności wynikających z decyzji z dnia 25 lipca 2000 r., znak (...), organ rentowy podjął działania zmierzające do ich przymusowego ściągnięcia, kierując w dniu 28 lutego 2007 r. tytuły wykonawcze

nr (...) i nr (...) do organu egzekucyjnego – Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w S.. Egzekucja ta do dnia dzisiejszego pozostaje bezskuteczna, jednak organ egzekucyjny nie stwierdził podstaw do umorzenia postępowania.

W dniu 14 kwietnia 2008 r. R. P. złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddziale w S. wniosek o umorzenie należności z tytułu zwrotu nadpłaconego zasiłku chorobowego. Pismem z dnia 9 maja 2008 r. dłużnika poinformowano, że organ rentowy odmawia odstąpienia od żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. R. P. pismem z dnia 19 maja 2008 r. ponownie zwrócił się o rozpatrzenie wniosku o umorzenie zadłużenia. Decyzją nr (...) z dnia 11 lipca 2008 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił odstąpienia od żądania zwrotu należności z tytułu nadpłaconego zasiłku chorobowego. Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 5 marca 2009 r. w sprawie VII U 2635/08 odwołanie ubezpieczonego od tej decyzji oddalił. Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 10 grudnia 2009 r. w sprawie III AUa 354/09 oddalił apelację R. P..

W dniu 1 marca 2010 r. do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. wpłynął wniosek R. P. o odstąpienie od ścigania należności wynikających z decyzji z dnia 25 lipca 2000 r., znak (...), z uwagi na 10-letni okres dochodzenia należności. Pismem z dnia 7 kwietnia 2010 r. organ rentowy poinformował dłużnika, że w związku ze skierowaniem w dniu 28 lutego 2007 r. tytułów wykonawczych do egzekucji, bieg terminu przedawnienia uległ zawieszeniu z uwagi na prowadzone postępowanie egzekucyjne. W odpowiedzi na powyższe pismo R. P. w dniu 23 kwietnia 2010 r. zwrócił się o przekazanie sprawy do Dyrekcji ZUS w W. celem przeanalizowania otrzymanej odpowiedzi, a nadto pismem z dnia 1 czerwca 2010 r. złożył skargę do Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. na odmowę odstąpienia od żądania zwrotu należności mimo upływu 10 lat na dochodzenie roszczenia. Ostatecznie decyzją z dnia 21 września 2010 r., nr (...), po ponownym przeanalizowaniu wniosku z dnia 1 marca 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił odstąpienia od żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia chorobowego.

Pismem z dnia 23 sierpnia 2015 r. R. P. zwrócił się do Prezydenta RP o podjęcie interwencji w sprawie żądania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych zwrotu zasiłku chorobowego, pomimo upływu 10-letniego okresu przedawnienia roszczeń. W wyniku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego, pismem z dnia 10 marca 2016 r. organ rentowy poinformował R. P., że na podstawie tytułów wykonawczych nr (...) i nr (...), skierowanych w dniu 28 lutego 2007 r. do Naczelnika I Urzędu Skarbowego w S. zostało wdrożone postępowanie egzekucyjne, stąd bieg przedawnienia został zawieszony. Okres trwania tego postępowania, poczynając od 2007 r. do 2016 r. nie jest wliczany do okresu przedawnienia, a ponieważ postępowanie egzekucyjne jest nadal prowadzone, to należności wynikające z decyzji windykacyjnej z dnia 25 lipca 2000 r., znak (...), nie uległy przedawnieniu i są w niespłaconej części wymagalne.

W dniu 29 marca 2017 r. do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. wpłynął wniosek R. P. o umorzenie zadłużenia z tytułu niesłusznie wypłaconego zasiłku chorobowego z uwagi na upływ ponad 10 lat oraz niedostatek dłużnika, skutkujący bezskutecznością prowadzonego postępowania egzekucyjnego. We wniosku tym dłużnik wskazał, że nie jest w stanie spłacić zadłużenia w ratach, stąd wnosi o umorzenie należności w całości i odstąpienie od żądania jej zwrotu. Na dzień 11 maja 2017 r. należności z tytułu nienależnie pobranego świadczenia określonego decyzją z dnia 25 lipca 2000 r., znak (...), wynosiły łącznie 25.551,78 zł, w tym: kwota nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 kwietnia 1999 r. do 27 września 1999 r. oraz od 1 grudnia 1999 r. do 30 kwietnia 2000 r. w wysokości 7.496,04 zł, odsetki za okres od dnia wydania decyzji w wysokości 1.103,48 zł, odsetki od dnia następnego po dniu wydania decyzji do dnia wpływu wniosku o odstąpienie od żądania zwrotu należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń w kwocie 16.943,46 zł, koszty upomnienia w kwocie 8,80 zł.

R. P. ma aktualnie 62 lata. Nie posiada on ustalonego tytułu ubezpieczenia społecznego i nie figuruje jako zarejestrowana osoba bezrobotna poszukująca pracy. Aktualnie nie pracuje on zarobkowo i nie osiąga żadnych dochodów. Nadto nie pobiera żadnych świadczeń i nie posiada żadnych dodatkowych źródeł dochodów. Nie uzyskuje też żadnych zasiłków z pomocy społecznej, ani nie korzysta z innych form pomocy. R. P. nie choruje przewlekłe i nie pozostaje w stałym leczeniu. W 2015 r. R. P. osiągnął przychód ze stosunku pracy w wysokości 1.750 zł. R. P. prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z małżonką I. P., która nie pracuje, a jedynym jej źródłem utrzymania jest świadczenie w kwocie 520 zł miesięcznie, wypłacane przez (...) w związku z opieką nad schorowaną matką U. T. (2). Teściowa R. U. A. T. jest osobą w podeszłym wieku, schorowaną i wymagającą opieki. Pozostaje ona we wspólnym gospodarstwie

domowym z zięciem i córką. Uzyskuje ona świadczenie rentowe wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym w kwocie 2.018,55 zł brutto, czyli 1.885,47 zł netto. Łączny dochód gospodarstwa domowego R. P. stanowi kwotę 2.405,47 zł netto, co w przeliczeniu na jedną osobę stanowi 801,82 zł netto. Miesięczne wydatki związane z utrzymaniem tego gospodarstwa, w tym opłaty eksploatacyjne stanowią kwotę 689 zł.

R. P. na przestrzeni lat 2000-2017 nie dokonał żadnej wpłaty tytułem spłaty nienależnie pobranych świadczeń określonych decyzją z dnia 25 lipca 2000 r., znak (...).

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie przepisów prawa niżej powołanych Sąd Okręgowy uznał odwołanie za częściowo uzasadnione.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że stan faktyczny w sprawie w całości ustalił na podstawie dokumentacji zawartej w aktach organu rentowego, w tym dokumentacji pozyskanej z Urzędu Skarbowego w S. oraz na podstawie oświadczenia o stanie rodzinnym i majątkowym oraz sytuacji materialnej R. P..

Następnie Sąd Okręgowy podniósł, że zgodnie z art. 84 ust. 8 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1778; powoływana dalej jako: ustawa systemowa), Zakład może odstąpić od żądania zwrotu należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń w całości lub w części, odroczyć termin ich płatności albo rozłożyć je na raty, jeżeli:

1) zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności lub

2) kwota nienależnie pobranych świadczeń nie przewyższa kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Przy tym za „szczególnie uzasadnione okoliczności” w doktrynie i judykaturze powszechnie uznaje się takie, w których zwrot uniemożliwi, bądź znacznie dotkliwie utrudni ubezpieczonemu bieżące funkcjonowanie i zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 października 2008 r., III AUa 890/08, LEX nr 478686). W ramach katalogu przykładowych okoliczności uzasadniających zastosowanie ulg można wskazać w szczególności brak majątku, z którego możliwe byłoby dochodzenie od osoby zobowiązanej zwrotu świadczeń, ustalenie, że w przypadku zwrotu świadczeń osoba zobowiązana lub osoby pozostające na jej utrzymaniu zostałyby pozbawione niezbędnych środków utrzymania, ciężką chorobę powodującą niezdolność do pracy osoby zobowiązanej, członka jej rodziny lub innej osoby pozostającej na jej utrzymaniu, wiek osoby zobowiązanej, czy też zdarzenia losowe powodujące szczególne trudności w sytuacji materialnej osoby zobowiązanej. Dokonując oceny ich występowania sąd meriti podkreślił, że należy kierować się stanem majątkowym i rodzinnym dłużnika, jak też realną możliwością zwrotu, w tym możliwością podjęcia pracy pozwalającej na zwrot świadczeń. Jednocześnie sąd ten wyjaśnił, że zaistnienie jednej lub kilku z powyższych sytuacji nie oznacza automatycznego zastosowania dobrodziejstwa art. 84 ust. 8 ustawy systemowej. W orzecznictwie sądowym utrwalili się poglądy, że ustawodawca wskazał jako przesłankę odstąpienia od żądania zwrotu okoliczności szczególne, czyli wyjątkowo trudne, takie, kiedy ubezpieczony ze względu na stan zdrowia, brak pracy, tragiczne zdarzenie losowe, sytuację rodzinną, znalazł się w takiej sytuacji, że zwrot nienależnego świadczenia uniemożliwi bądź znacznie dotkliwie utrudni mu bieżące funkcjonowanie i zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych. W tym kontekście nie budzi wątpliwości, że mając na względzie to, iż przepis art. 84 ust. 8 ustawy systemowej posługuje się pojęciem okoliczności „szczególnie uzasadnionych”, przypadki jego zastosowania winny mieć charakter wyjątkowy, a sam przepis art. 84 ust. 8 nie powinien być interpretowany rozszerzająco (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 października 2012 r., III AUa 217/12, LEX nr 1236500).

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, oceniony przez pryzmat zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, w sposób jednoznaczny potwierdza, że w analizowanej sprawie zachodzą przesłanki do stwierdzenia, iż w przypadku ubezpieczonego R. P. wystąpiły szczególne okoliczności uzasadniające odstąpienie, ale jedynie w części od obowiązku zwrotu nienależnie pobranego przez niego zasiłku chorobowego w okresie od 1 kwietnia 1999 r. do 27 września 1999 r. oraz od 1 grudnia 1999 r. do 30 kwietnia 2000 r.,

tj. w zakresie żądania kwoty 8.471,73 zł z tytułu połowy odsetek za okres od dnia następnego po dniu wydania decyzji do dnia wpływu wniosku o odstąpienie od żądania zwrotu należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń.

Zdaniem tego Sądu, organ rentowy nie do końca prawidłowo ocenił, że trudności finansowe powołane przez ubezpieczonego oraz jego sytuacja majątkowa i rodzinna nie mogą uzasadniać odstąpienia od żądania zwrotu należności z tytułu nienależnie pobranych zasiłków chorobowych, chociażby w części. W tym kontekście nie można bowiem tracić z pola widzenia, że R. P. ma 62 lata i jest w wieku przedemerytalnym, co oznacza, że jego szanse na zatrudnienie, oraz spłatę całego zadłużenia znacznie zmalały. Przy czym, w ocenie tego sądu, nie oznacza to, że ubezpieczony, gdyby podjął starania polegające na znalezieniu pracy nie byłby w stanie chociaż częściowo spłacić zadłużenie. Ubezpieczony nie legitymuje się orzeczeniem o niezdolności do pracy i nie jest osobą trwale wykluczoną z rynku pracy ani pozbawioną możliwości zarobkowych. Jakkolwiek jego sytuacja osobisto-majątkowa jest trudna (nie uzyskuje on dochodu, pozostając na wyłącznym utrzymaniu żony i schorowanej teściowej), ale nie można jednoznacznie stwierdzić, że ta sytuacja w przyszłości nie ulegnie zmianie i poprawie. Przy tym to ubezpieczony powinien wykazać minimum aktywności w tym zakresie. Jakkolwiek sąd w składzie rozpoznającym sprawę dostrzegł to, że ubezpieczony aktualnie pomaga żonie w opiece nad schorowaną teściową, niemniej nie oznacza to, że sytuacja taka trwale uniemożliwia mu podjęcie starań o pracę. Ponadto ubezpieczony, jak dotąd nie dokonał żadnej wpłaty na poczet zwrotu zasiłku chorobowego, który pobrał on nienależnie, gdyż nie spełniał on przesłanek do wypłaty tego zasiłku wobec ustania dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego i braku prawa do tego świadczenia. Od wydania decyzji z dnia 25 lipca 2000 r., znak (...), w której Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił ubezpieczonemu R. P. prawa do zasiłku chorobowego za okresy od 1 kwietnia 1999 r. do 27 września 1999 r., od 1 grudnia 1999 r. do 30 kwietnia 2000 r. i od 1 maja 2000 r. do 31 maja 2000 r. oraz zażądał równocześnie zwrotu nadpłaconego zasiłku chorobowego za okresy od 1 kwietnia 1999 r. do 27 września 1999 r., od 1 grudnia 1999 r. do 30 kwietnia 2000 r. w łącznej kwocie 7.496,04 zł brutto wraz z należnymi odsetkami w kwocie 1.103,48 zł minęło 17 lat. W tym tak długim okresie czasu ubezpieczony nie wykazał, aby zawsze jego sytuacja finansowa i rodzinna była na tyle trudna, żeby nie mógł on chociaż częściowo spłacać zadłużenie, zwracając się do organu rentowego o rozłożenie zadłużenia na raty. Ta postawa samego ubezpieczonego, który od chwili wydania decyzji o ustaleniu zadłużenia, pomimo upływu wielu lat, nie podjął żadnych starań w celu uregulowania choćby minimalnej części tych należności powoduje również w ocenie sądu meriti brak podstaw do całkowitego odstąpienia od żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. W ocenie sądu aktualnie brak jest podstaw do odstąpienia wobec R. P. od dochodzenia należności publicznoprawnej, jakim jest nienależnie pobrane świadczenie w całości, ale jego sytuacja majątkowa uzasadnia odstąpienie częściowe. W tym zakresie Sąd Okręgowy zważył, że R. P. aktualnie nie uzyskuje dochodu, a budżet jego 3-osobowego gospodarstwa domowego opiera się w zasadzie na świadczeniu rentowym jego schorowanej teściowej. Dochód rodziny w przeliczeniu na jednego członka kształtuje się na niskim poziomie, oscylującym na granicy minimum egzystencji. Sąd ten nie tracił też z pola widzenia, że na wysokość zadłużenia wobec organu rentowego wpływ ma naliczanie odsetek, które aktualnie przewyższają kwotę należności głównej i niejako „napędzają” globalną kwotę zaległości. Zdaniem sądu pierwszej instancji częściowe odstąpienie od żądania zwrotu nienależnie pobranych świadczeń z jednej strony wpłynie na ubezpieczonego mobilizująco, a z drugiej zaś strony uczyni bardziej realnym wyegzekwowanie należności publicznoprawnych na rzecz uszczuplonego przez R. P. funduszu, który jest funduszem publicznym i z którego finansowane są świadczenia wszystkich ubezpieczonych. Mając na uwadze powyższe, sąd dzieląc częściowo argumentację ubezpieczonego zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że zobowiązał organ rentowy do odstąpienia od żądania kwoty 8.471,73 zł z tytułu odsetek za okres od 26 lipca 2000 r. do 29 marca 2017 r. Sąd miał na względzie to, że sama należność odsetkowa za wskazany okres stanowi ponad 66% kwoty całej należności (25.551,78 zł), a nadto ponad dwukrotnie przewyższa kwotę należności z tytułu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego (7.496,04 zł).

Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzją organ rentowy rozpoznał jedynie wniosek w przedmiocie odstąpienia od żądania zwrotu należności, co jest jedną z form preferencyjnego traktowania dłużników, przewidzianą w art. 84 ust. 8 ustawy systemowej. Natomiast podnoszona przez ubezpieczonego kwestia przedawnienia należności objętych decyzją z dnia 25 lipca 2000 r. nie stanowiła zdaniem sądu przedmiotu niniejszego postępowania. W odpowiedzi na zarzuty ubezpieczonego formułowane w odwołaniu jak i w licznych pismach

kierowanych do organu rentowego na przestrzeni ostatnich lat, sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że w aktualnym stanie prawnym brak jest podstaw do odstąpienia od żądania zwrotu należności z tytułu nienależnie pobranego świadczenia z uwagi na upływ 10-letniego terminu przedawnienia. W tym zakresie sąd wskazał, że zgodnie z art. 84 ust. 7 ustawy systemowej, należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń ulegają przedawnieniu po upływie 10 lat, licząc od dnia uprawomocnienia się decyzji ustalającej te należności. Zgodnie zaś z art. 24 ust. 5b tej ustawy, bieg terminu przedawnienia zostaje zawieszony od dnia podjęcia pierwszej czynności zmierzającej do wyegzekwowania należności z tytułu składek, o której dłużnik został zawiadomiony, do dnia zakończenia postępowania egzekucyjnego. Słuszne jest zatem stanowisko organu rentowego, że skoro na podstawie tytułów wykonawczych nr (...) i (...), skierowanych w dniu 28 lutego 2007 r. do Naczelnika I Urzędu Skarbowego w S. zostało wdrożone postępowanie egzekucyjne, bieg terminu przedawnienia należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń został zawieszony. Zatem okres trwania egzekucji, począwszy od 2007 r. do 2017 r. nie jest wliczany do okresu przedawnienia, a ponieważ postępowanie egzekucyjne jest nadal prowadzone, należności wynikające z decyzji z dnia 25 lipca 2000 r. – wbrew stanowisku ubezpieczonego – nie uległy przedawnieniu i są w niespłaconej części wymagalne. Okoliczność, że w istocie prowadzona na przestrzeni ostatnich 10 lat egzekucja pozostaje bezskuteczna, nie ma wpływu na ocenę tego, czy należności uległy przedawnieniu. Przepis art. 24 ust. 5b jest sformułowany jasno i nie pozwala na dokonywanie interpretacji w taki sposób, jak czyni to ubezpieczony, dostosowując argumentację dla własnych partykularnych interesów.

Mając na uwadze powyższe argumenty, sąd – na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. – zmienił zaskarżoną decyzję w sposób opisany wyżej, a na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie ubezpieczonego w pozostałym zakresie jako nieuzasadnione.

Dalej Sąd Okręgowy wyjaśnił, że ogólna zasada przyznawania stronie wygrywającej proces kosztów procesu wyrażona została w przepisie art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (art. 98 k.p.c. § 3). Stosownie zaś do treści art. 99 k.p.c. stronom reprezentowanym przez radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata. Z uwagi na złożenie przez organ rentowy wniosku o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, sąd był obowiązany do wydania orzeczenia w tym zakresie. W niniejszej sprawie, jedynymi kosztami obciążającymi R. P. jako stronę przegrywającą były koszty wynagrodzenia pełnomocnika organu rentowego – radcy prawnego. W tym zakresie sąd zważył, że zgodnie z uchwałą Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2016 r., III UZP 2/16 (Biul. SN 2016 nr 7), mającą moc zasady prawnej - podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego strony stanowiłby § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.), a wynagrodzenie pełnomocnika organu uzależnione byłoby od wartości przedmiotu sporu, która w niniejszej sprawie wynosi 25.551,78 zł. W dalszej kolejności sąd wskazał, że stosownie do art. 102 k.p.c. w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami i wyjaśnił, że sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstąpienie, a jeśli tak, to w jakim zakresie, od generalnej zasady obciążania kosztami procesu strony przegrywającej spór (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2010 r., II PK 359/09, LEX nr 603828; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2006 r., III CK 221/05, LEX nr 439151). Nadto Kodeks nie określa bliżej pojęcia „wypadki szczególne”, pozostawiając rozwiązanie tego zagadnienia praktyce sądowej. W opinii sądu pierwszej instancji sytuacja, w której znajduje się aktualnie R. P. przemawia za odstąpieniem od obciążania ubezpieczonego kosztami procesu w całości. Podejmując takie rozstrzygnięcie sąd miał na względzie jego sytuację majątkową i osobistą oraz fakt, że na ubezpieczonym ciąży zobowiązania publicznoprawne z tytułu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego, a prowadzona w tym zakresie egzekucja okazuje się jak do tej pory bezskuteczna. Dodatkowe nakładanie na ubezpieczonego obowiązku uiszczenia kosztów procesu stanowiłoby nieuzasadnione obciążenie i tak skromnego budżetu domowego oraz „napędzałoby”

pętlę zadłużenia, czyniąc nierealnym wyegzekwowanie choćby części należności publicznoprawnych. Mając na uwadze powyższe, sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w pkt. I i II nie zgodził się R. P., który w wywiedzionej apelacji zarzucił mu niewłaściwą interpretację stanów faktycznych oraz prawnych i wniósł o uznanie wierzytelności ZUS za przedawnioną ze wskazaniem 10 letniego okresu przedawnienia.

W uzasadnieniu skarżący zarzucił, że organ rentowy dysponując systemem komputerowym dokonał wypłaty zasiłków chorobowych mimo uiszczenia składek po terminie. Zdaniem apelującego czynność egzekucyjna nie przerywa biegu przedawnienia, bo jest prostą konsekwencją uprzednich czynności prawnych.

Dalej ubezpieczony podniósł, że jako dłużnik ze względów humanitarnych (niski dochód) pozostaje poza możliwością egzekucji komorniczej, co winno doprowadzić do zwrotu tytułu wierzycielowi po uprzednim komorniczym ustaleniu nieściągalności należności objętych tytułem. Natomiast wierzyciel mając informacje o polepszonej sytuacji dłużnika może ponownie skierować tytułu do egzekucji komorniczej wskazując ew. źródła możliwego do egzekucji dochodu czy też majątku dłużnika.

Według apelującego komornik nie jest „notarialną zamrażarką” dla wnoszonych do egzekucji tytułów i to z uprawnieniem do przerywania biegu terminu przedawnienia. W tych okolicznościach w ocenie skarżącego zasadnym jest wniosek o uznanie w całości roszczenia obejmującego błędną wypłatę zasiłku chorobowego z lat 1999/2000 za objętą przedawnieniem.

Ponadto ubezpieczony podniósł, że dopuszczenie do egzekucji tych należności w niedalekiej przyszłości z chwilą przejścia na emeryturę i to w zwielokrotnionej kwocie byłoby kpinią z rzekomego humanitaryzmu bariery ochronnej.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wskazując, że podziela stanowisko sądu pierwszej instancji w części, w której oddalił odwołanie apelującego oraz argumentację przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Organ podkreślił, że należność nie uległa przedawnieniu a co za tym idzie wygenerowała odsetki. Nie bez znaczenia jest fakt, że ZUS może odstąpić od żądania zwrotu należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń w całości lub w części, odroczyć termin ich płatności albo rozłożyć je na raty, gdy zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności lub kwota nienależnie pobranych świadczeń nie przewyższa kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Zatem uzasadnione okoliczności są wnikliwie badane nie tylko na możliwość ewentualnej spłaty długu na chwilę wydawania decyzji, ale też oceniane są prognozy na przyszłość, jak dla przykładu otrzymanie prawa do emerytury, czy możliwość spłaty w ratach.

W związku z powyższym zdaniem organu rentowego należało stwierdzić, iż bezspornie doszło do powstania długu i wobec powyższego organ rentowy, który nie jest instytucją prywatną został zobligowany do żądania zwrotu pobranych świadczeń.

### ***Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:***

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał wszechstronnej oceny całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Stąd też, Sąd Apelacyjny uznał ustalenia sądu pierwszej instancji i przyjął jako własne, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania. Sąd Apelacyjny uznał także prawidłowość zastosowania prawa materialnego, w związku z czym poparł rozważania Sądu Okręgowego w zakresie przyjętych przez niego podstaw prawnych orzeczenia.

Przedmiotem kontroli, zarówno przed Sądem Okręgowym, jak i przed Sądem Apelacyjnym jest decyzja z dnia 11 maja 2017 r. odmawiająca odstąpienia od żądania zwrotu należności określonych decyzją z dnia 25 lipca 2000 r. wraz z

odsetkami. W tym zakresie należy przypomnieć, że w stosunku do osób, które z ważnych powodów nie są w stanie spłacić należności w terminie, ustawodawca przewidział możliwość zastosowania ulg w spłacie (art. 84 ust. 8- 8e ustawy systemowej). Organ rentowy może odstąpić od żądania zwrotu należności w całości lub w części, odroczyć termin spłaty lub rozłożyć należność na raty. Przesłanki pozwalające na rozpatrzenie wniosku ubezpieczonego o odstąpienie od żądania zawrotu nienależnie pobranych świadczeń określa przepis art. 84 ust. 8 ustawy systemowej. Zgodnie z powyższą regulacją organ rentowy może odstąpić od żądania zwrotu należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń w całości lub w części jeżeli:

- 1) zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności lub
- 2) kwota nienależnie pobranych świadczeń nie przewyższa kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Decyzję w przedmiocie odstąpienia od żądania zwrotu należności podejmuje organ rentowy. Decyzje te należą do kategorii decyzji uznaniowych co oznacza, iż w razie występowania po stronie ubezpieczonego szczególnej sytuacji organ może, lecz nie musi odstąpić od żądania zwrotu. Decyzje te choć uznaniowe, nie mogą być jednak dowolne, co oznacza, że odnosząc się one muszą do realiów konkretnej sprawy i uwzględniać wszystkie związane z nią okoliczności. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, wydając w niniejszej sprawie decyzję odmowną, organ rentowy nie przekroczył granic swobody przyznanej mu przez ustawodawcę. Podkreślić należy, iż stosowanie do art. 84 ust. 1 ustawy systemowej osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu wraz z odsetkami w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego. Zwolnienie z tego obowiązku jest jedynie wyjątkiem od tej zasady i może nastąpić wyjątkowo, w razie wystąpienia szczególnych okoliczności lub gdy kwota nienależnie pobranych świadczeń nie przewyższa kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Pierwsza ze wskazanych przesłanek ma charakter ocenny. Przepis art. 84 ust. 8 ustawy systemowej spełnia funkcję ochronną - jego celem jest w szczególności zabezpieczenie zobowiązanych do spłaty należności przypadających na rzecz organu rentowego przed pozbawieniem ich wskutek powyższego możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych (tak też Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 8 stycznia 2008 r., III A Ua 1828/06, POSAG 2008/1/108). Oznacza to, że dopiero w razie wystąpienia takich okoliczności, w których spłata mogłaby pozbawić ubezpieczonego możliwości zaspokajania jego podstawowych potrzeb organ rentowy może zwolnić z obowiązku zapłaty zadłużenia. Nie wystarczy do tego natomiast przeciętna sytuacja finansowa, a w szczególności takie okoliczności jak narastanie zadłużenia odsetkowego z uwagi na długi okres zaniechania spłaty. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że w przypadku R. P. zachodzą okoliczności, które uzasadniają jedynie częściowe odstąpienie od dochodzenia nienależnie pobranych świadczeń. Słusznie bowiem argumentował sąd pierwszej instancji podkreślając, że sytuacja osobista i majątkowa ubezpieczonego jest trudna. R. P. nie uzyskuje żadnych dochodów. Źródło utrzymania ubezpieczonego, jego żony oraz teściowej stanowi renta teściowej (1.885, 47 zł netto) oraz świadczenie opiekuńcze wypłacane żonie ubezpieczonego z tytułu opieki nad schorowaną matką w wysokości 520 zł miesięcznie. Jego możliwości podjęcia zatrudnienia z uwagi na wiek także zmniejszyły się. Jakkolwiek zatem sytuacja R. P. jest trudna nie może umknąć uwadze, że ubezpieczony nie wykazywał i nie wykazuje minimum aktywności celem spłaty zadłużenia. Ubezpieczony na przestrzeni całego okresu zalegania ze zwrotem nienależnie pobranych świadczeń nie podjął żadnych starań celem spłaty tego zadłużenia i to do funduszu, który jest tworzony przez społeczeństwo. Ubezpieczony podejmował jedynie działania celem zwolnienia się z obowiązku zwrotu tego świadczenia. Jak ustalił Sąd Okręgowy apelujący pomimo wieku przedemerytalnego nie jest osobą schorowaną w stopniu uniemożliwiającym podjęcie zatrudnienia. Gdyby R. P. wykazał minimalne zainteresowanie spłatą zadłużenia, na pewno miałyby to wpływ na ocenę jego wniosku o umorzenie należności. Natomiast w sytuacji, w której ubezpieczony nie chce spłacić zadłużenia, a obecnie obawia się, że będzie miało ono wpływ na wysokość emerytury, do której w niedalekiej przyszłości nabędzie prawo, prawidłowo sąd pierwszej instancji uznał, że nie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające odstąpienie od żądania przez organ rentowy zwrotu nienależnie pobranych świadczeń. Nie można bowiem pominąć i tej okoliczności, że przyczyna istnienia wciąż niespłaconego zadłużenia, wynikała ze świadomego wprowadzenia organu rentowego w błąd. W oświadczeniach z dnia 28 kwietnia 1999 r. oraz z dnia 7 grudnia 1999 r. R. P. potwierdził, że w dniu 26 stycznia 1999 r. złożył wniosek o objęcie



go dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym i jednocześnie oświadczył, że wszystkie dotychczas należne składki opłacane były w terminie. Stało się to podstawą wypłacenia przez ZUS świadczenia. Jak natomiast później ustalił organ rentowy, R. P. opóźnił się z zapłatą składek za miesiące styczeń, luty i marzec 1999 r., co spowodowało ustanie dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego i brak prawa do świadczeń. Od tej daty powinien on liczyć się z konsekwencjami wprowadzenia organu w błąd, a więc z obowiązkiem zwrotu pobranych świadczeń.

Również dalsze zarzuty R. P. nie mogły zostać uwzględnione.

Wobec zarzutu przedawnienia należności objętych decyzją z dnia 25 lipca 2000 r., podnoszonego także i w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji, powtórzyć trzeba, że termin przedawnienia egzekucji ustalony został w art. 84 ust. 7 ustawy systemowej i termin ten rozpoczyna swój bieg w dniu uprawomocnienia się decyzji ustalającej obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. Wykonalność decyzji przedawnia się po upływie 10 lat. Jednakże apelujący nie uwzględnia, że wobec odpowiedniego stosowania przepisów art. 24 ust. 5b tej ustawy bieg terminu przedawnienia zostaje zawieszony od dnia podjęcia pierwszej czynności zmierzającej do wyegzekwowania należności z tytułu składek, o której dłużnik został zawiadomiony, do dnia zakończenia postępowania egzekucyjnego. W rezultacie skoro postępowanie egzekucyjne wobec ubezpieczonego zostało wdrożone w 2007 roku od tego czasu bieg terminu przedawnienia należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń został zawieszony. Postępowanie egzekucyjne jest wciąż w toku, a dotychczasowa bezskuteczność tej egzekucji pozostaje bez wpływu na ocenę przedawnienia należności.

Ubezpieczony nawet nie próbuje podjąć starań o zmniejszenie należności ZUS – nie spłacił żadnej części zaległości. Zaznaczyć wypada, że od chwili wydania decyzji o ustaleniu zadłużenia minęło wiele lat. Ubezpieczony mógł, i w dalszym ciągu może podjąć starania o pracę, co pozwoliłoby mu uzyskać zarobki. Ubezpieczony, jak wynika z jego pism, nie ma jednak woli uregulowania zaległości, co zdaniem Sądu Apelacyjnego stanowi jedyną przyczynę zaniechania zapłaty.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Beata Górska SSA Barbara Białecka